CENA 3.— ZŁ

ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedyńczego numera 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko". Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 88.

Rok X | Wejherowo — sobota, 1 lutego 1947 | Nr 14

Odra i Nysa granicą Słowiańszczyzny

Praski dziennik „Rude Pravo" zamieścił artykuł swego red. Vilema Novego poświęcony sprawie przyszłości Niemiec. Autor artykułu pisze:

„Jednym z podstawowych naszych zadań jest obrona granicy między Niemcami, a Polską na Odrze i Nysie, są to bowiem nie tylko granice Polski, ale i granice bezpieczeństwa całej Słowiańszczyzny, a więc i nasze. Jeżeli już nigdy więcej nie ma się powtórzyć „Drang nach Osten", dążyć musimy do tego, aby to hasło nie uskuteczniło się obecnie przez przekroczenie Odry i Nysy, na drodze umowy pokojowej, bowiem wszystko to, co leży po drugiej stronie obydwu tych rzek, jest już terenem imperializmu niemieckiego przeciwko nam, Polsce i Związkowi Radzieckiemu".

Zbyt tolerancyjne stanowisko anglo-amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech doprowadza do bezczelnych wystąpień działaczy i polityków niemieckich przeciw Polsce. Wystąpienie Schuhmachera oburzyło do głębi cały świat słowiański. Bratnie narody, jak Czechosłowacja, Związek Radziecki, Jugosławia i Bułgaria zajęły już zdecydowane stanowisko co do naszych granic zachodnich. Narody te zrozumiały tę zasadniczą prawdę, że zachodnia granica Polski jest granicą, gwarantującą pokój i bezpieczeństwo wszystkich Słowian. Z tej racji prasa narodów słowiańskich zgodnie staje w obronie naszej. Możemy więc być spokojni o zwycięstwo polityczne w tej sprawie.

Ostatnią wojnę rozpętali Niemcy, a była ona skierowana głównie przeciw Słowianom. Padła Czechosłowacja, następnie Polska, potem Jugosławia. Dopiero Związek Radziecki potrafił stawić skuteczny opór agresji niemieckiej i razem z innymi narodami słowiańskimi skruszył potęgę hitlerowską. Wspólna niedola lat wojny i wspólne wielkie zwycięstwo nad odwiecznym wrogiem zbliżyły narody słowiańskie jak nigdy dotąd w dziejach.

Powiedział filozof Hegel: „Słowianie nie wprowadzili dotąd żadnej nowej myśli do historii — może do nich należy przyszłość". Dzisiaj Słowianie wprowadzają do dziejów świata wielką myśl. Sprawa jednego narodu słowiańskiego — jest sprawą wszystkich Słowian. Do nas należy przyszłość" A. L.

Ambasador RP u królowej angielskiej

Londyn. Ambasador RP. w Londynie Michałowski został przyjęty w pałacu Buckingham przez królową angielską Elżbietę. Królowa przeprowadziła z ambasadorem rozmowę, — trwającą pół godziny.

Serbowie Łużyccy w Czechosłowacji

Praga (IP). W ciągu roku 1946 w okolicy Szluknowa w północnym krańcu Czech, graniczącym z terytorium zamieszkałym przez Serbów Łużyckich, dosyć liczna kolonia serbołużycka, koncentrująca się zwłaszcza w Szluknowie, Rumburku i Warndorfie. Ważnym ośrodkiem Serbów Łużyckich jest Warnsdorf, gdzie pracuje około 100 robotników i rzemieślników, dalej około 170 dziewcząt w gospodarstwach domowych i 158 uczniów serbsko-łużyckiego gimnazjum, na kursach nauczycielskich przy akademii handlowej oraz na kursach rolniczych i handlowych — przy miejscowej szkole wydziałowej. Studenci mieszkają w trzech internatach, które tak samo jak wspomniane szkoły utrzymywane są przez Centralną Macierz Łużycką. W szkołach tych językiem wykładowym — jest język serbo-łużycki a nauczycielami są przeważnie Serbo-Łużyczanie. W kościele miejscowym co niedzielę odprawiana jest Msza św. z serbo-łużyckimi śpiewami zaś po południu serbo-łużyckie roraty.

Ewakuacja Włoch

Londyn. Sojusznicze władze okupacyjne we Włoszech ustaliły skoordynowany plan wycofania wojsk okupacyjnych z terytorium włoskiego.

Ewakuacja ma nastąpić zgodnie z klauzulą traktatu — w ciągu 90 dni od chwili ratyfikacji traktatu pokojowego. Jak wiadomo, uroczyste podpisanie traktatów z 5 byłymi satelitami osi nastąpi w Paryżu dnia 10 lutego. Nie wiadomo jednak, kiedy nastąpi ratyfikacja. W każdym razie władze sojusznicze ustaliły, iż wojska brytyjskie będą wysyłane przez Triest i Wenecję, wojska zaś amerykańskie — przez Livorno.

Polityka agresji obca jest intencjom Słowian

Praga (PAP). Czechosłowacki wiceminister spraw zagr., dr. Clementis, wygłosił w Bratysławie odczyt, poświęcony czechosłowackiej polityce zagranicznej, w którym m. in. stwierdził, że problem granic na Odrze i Nysie jest nie tylko zagadnieniem Polski, ale i symbolem nowej ery w dziejach narodów słowiańskich. Granice te mają choć częściowo naprawić błędy przeszłości. Państwa słowiańskie — mówił wiceminister Clementis — poświęcają całe swe zainteresowanie i wszystkie siły odbudowie wewnętrznej. Możliwość jakiejkolwiek polityki agresywnej z ich strony jest wykluczona, ponieważ polityka tego rodzaju nie odpowiada pokojowym intencjom narodów słowiańskich.

Wynalazek poznańskiego majstra

Poznań (PAP). W zakładach Cegielskiego w Poznaniu odznaczony został majster Maliński za wynalazek odprowadzania pary do specjalnego zbiornika, tak, że można siłę jej zużyć ponownie. Dzięki temu wynalazkowi oszczędzi się około 1.100 ton węgla rocznie. Maliński otrzymał nagrodę w wysokości 90.000 zł.

Polska pokrywa 1/8 zapotrzebowania na węgiel

Londyn. Ogłoszone przez europejską organizację węglową sprawozdanie, wykazuje, że produkcja węgla w Europie wynosi obecnie nieco więcej, aniżeli połowę produkcji przedwojennej. Polska pokrywa zapotrzebowania na węgiel w Europie, przy czym wydobycie węgla w Polsce przewyższa produkcję kopalń angielskich, czego nie można powiedzieć o żadnym innym kraju. Wydobycie węgla w kopalniach zachodnich Niemiec uległo w ostatnim miesiącu znacznej poprawie.

Konsul Jugosławii zamordowany w Neapolu

Rzym (API). Konsul jugosłowiański w Neapolu Vicko Gluncic i urzędnik konsulatu jugosłowiańskiego w Rzymie Josip Engel zostali pobici przy wizytowaniu obozu dla uchodźców jugosłowiańskich w Neapolu. Przy wejściu rzucili się na nich czetnicy jugosłowiańscy, pełniący wartę i pobili ich pałkami.

Policja sojusznicza, która po pewnym czasie przybyła na miejsce zajścia, przewiozła rannych do szpitala. Obaj Jugosławianie mieli pękniętą podstawę czaszki. W ostatniej chwili donoszą, że Vicko Gluncic zmarł w skutek ran. Jego towarzysz Josip Engel jest w stanie beznadziejnym.

Dzień żałoby narodowej w Egipcie

Moskwa (PAP). Jak donosi Tass z Kairo, rocznica układu anglo-egipskiego w sprawie Sudanu z r. 1899 obchodzona była w Egipcie jako — dzień żałoby narodowej. Wszystkie sklepy były zamknięte i na wielu budynkach powiewały opuszczone do połowy masztu sztandary narodowe z kokardami z krepy. Dzienniki egipskie, za wyjątkiem pism w języku angielskim, wyszły w czarnych ramach. W szkołach i uniwersytetach odbyły się wiece, podczas których studenci domagali się zjednoczenia doliny Nilu. W czasie demonstracji studenckiej policja oddała kilka strzałów. 10 osób odniosło rany.

Czy Palestyna zostanie podzielona między Arabów i Żydów

Londyn. Rozpoczynająca się w poniedziałek konferencja w sprawie — przyszłości Palestyny jest tematem komentarzy w wielu dziennikach londyńskich. „Times" wyraża przekonanie, że nie ma innej drogi wyjścia z sytuacji wytworzonej w Palestynie jak jej podział. Początkowo W. Brytania łudziła się, że Arabowie i Żydzi będą mogli spokojnie żyć obok siebie, wypadki wykazały, że takie współżycie nie jest możliwe chyba pod silną ochroną wojskową, a to także nie było by rozwiązaniem.

„Manchester Guardian" również opowiada się za podziałem Palestyny i podkreśla że z chwilą kiedy jasnym się stało, że Arabowie i Żydzi nie mogą żyć wspólnie, a W. Brytania ma zobowiązania względem obu narodów, musi nastąpić podział tego kraju. Arabowie zaś mieją sami, że Żydom nie można odmówić domu narodowego i prawa do własnej państwowości choćby w najszczuplejszych ramach.

Nie wytłumaczona zwłoka w repatriacji Polaków z W. Brytanii

Londyn (PAP). Statek repatriacyjny „Elisabeth Ville", który miał w dniu 24 bm. odpłynąć z Glasgow do Polski z b. żołnierzami polskimi i ich rodzinami, został w ostatniej chwili wstrzymany. Jest to z kolei czwarte wstrzymanie odjazdu tego statku. W ten sposób rodziny polskie, które miały odpłynąć do kraju już 10-go grudnia ub. r., wciąż jeszcze czekają na repatriację, pozostając w warunkach wprost rozpaczliwych.

W obozach szkockich nie przystosowanych do wyjątkowo trudnych warunków klimatycznych tegorocznej zimy, znajduje się ponad 400 rodzin polskich, w tym duża ilość kobiet w poważnym stanie oraz kilkadziesiąt małych dzieci. Zapomoga tygodniowa w wysokości 5 szylingów na jedną osobę nie jest w stanie w najmniejszym stopniu ulżyć repatriantom w ich ciężkiej sytuacji.

Czy Polska otrzyma od USA pomoc żywnościową

Nowy Jork. Komisje ekspertów dla spraw udzielenia pomocy państwom zniszczonym przez wojnę, po likwidacji UNRRA zakończyły swoje prace. Dokładne sprawozdanie będzie przekazane wszystkim państwom zainteresowanym za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie.

Decyzja w sprawie Polski znajduje się w rękach nowego sekretarza stanu gen. Marshalla i wydaje się, że widoki na otrzymanie pomocy są lepsze, niż za czasów, kiedy sekretarzem stanu był Byrnes.

Francja odrzuciła notę USA w sprawie zwolnienia jeńców niemieckich

Paryż. Rząd francuski odrzucił notę Stanów Zjednoczonych w sprawie zwolnienia niemieckich jeńców wojennych, motywując to brakiem sil roboczych zarówno w rolnictwie jak i przemyśle francuskim.

Jak donoszą z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone zwrócić się mają o zwolnienie i repatriację niemieckich jeńców wojennych również do Zw. Radzieckiego, gdzie przebywa ich jeszcze conajmniej 3 miliony ludzi. Jeśli chodzi o jeńców niemieckich w Anglii, to miesięcznie repatriacja obejmuje 15.000 ludzi.

Nota francuska w sprawie Niemiec do Ameryki, Zw. Radzieckiego i Anglii

Paryż. Rząd francuski wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego i W. Brytanii noty w sprawie przyszłej organizacji Niemiec. Przyszłe Niemcy — stwierdza nota — powinny być federacją oddzielnych państw. Scentralizowane winny być jedynie — sprawy aprowizacji, transportu oraz zagadnienia ekonomiczne i polityki zagranicznej. Izby poszczególnych państw mianowałyby corocznie prezydenta związkowego. Rządy państw miałyby własną policję i inne organa o znaczeniu publicznym.

Kurs planowania wiejskiego

Związek Mierniczych RP. organizuje 3-tygodniowy kurs planowania osiedli wiejskich i terenów rolniczych. Kurs odbędzie się w Warszawie w czasie od 3 do 22 lutego b. r. Program obejmuje 80 godzin wykładów i 40 godzin ćwiczeń oraz seminariów.

Zgłoszenia na kurs należy kierować na ręce inż. E. Łukasiewicza w Związku Mierniczych RP, Warszawa, ul. Książęca 6 m. 5.

Dymisja rządu Girala

Paryż (SAP). Jose Giral, premier republikańskiego rządu hiszpańskiego złożył dymisję na ręce prezydenta Republiki Hiszpańskiej, Martineza Bario. We wtorek rozpoczną się rozmowy, mające na celu utworzenie nowego gabinetu.

Paryż (SAP). Powodem dymisji premiera republikańskiego rządu hiszpańskiego Girala, było ustąpienie z jego gabinetu sześciu ministrów wobec różnicy zdań co do programu politycznego przedstawionego przez premiera. Wśród sześciu rezygnujących ministrów byli przedstawiciele socjalistów, anarcho-syndykalistów, katalończyków oraz jeden konserwatysta.

Amnestia

Na zebraniu sprawozdawczym Komitetów Obywatelskich Bloku Demokratycznego sekretarz generalny P. P. S., tow. Józef Cyrankiewicz oświadczył:

„Zaczynamy nowy okres. Dla wszystkich, którzy błądzili w poprzednim okresie i którzy zrozumieli swoje błędy otwiera się także możliwość włączenia się w twórczą, pozytywną pracę nad rozbudową państwa przez szeroką amnestię, której projekta — partia nasza ma oddawna przygotowane, ale których ogłoszenie przed wyborami mogliby niektórzy uważać za przejaw naszej słabości w momencie napięcia walki politycznej. Ogłoszenie amnestii w niedługiej przyszłości będzie dowodem siły polskiej demokracji".

Nowe prowokacje greckie
na granicy albańskiej

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Tirany, że na granicy albańsko-greckiej odbywają się podejrzane manewrwz. Wojska greckie inscenizują ataki na własne punkty strategiczne, strzelając wgłąb własnego terytorium.

Specjalne ekipy filmowe fotografują te manewry.

Prasa albańska donosząc o tym, uważa, że celem tych manewrów jest wprowadzenie w błąd komisji Rady Bezpieczeństwa.

Fatalna sobota dzień katastrof lotniczych

Londyn (PAP). — Sobota była dniem katastrof lotniczych. W najstraszniejszej z nich na lotnisku Croydon pod Londynem zginęło 12 osób.

W pobliżu Hamburga wpadł na przewody wysokiego napięcia amerykański samolot wojskowy. Pilot zginął na miejscu. W Yorkshire rozbił się samolot wojskowy typu Moskito — przy czym zginęła dwuosobowa załoga. W dwu innych katastrofach — w pobliżu Kowsyki w Hongkong nie było śmiertelnych ofiar.

Katastrofa na lotnisku Croydon wydarzyła się w niezwykłych okolicznościach. Samolot Dakota z 18 pasażerami i 5 osobową obsługą w chwilę po wstartowaniu runął na hangary, spadając wprost na inny samolot, sprawdzany w tym czasie przez mechaników, którzy w ostatnim momencie zdążyli uskoczyć na bok ratując życie. Wśród pasażerów było 5 zakonnic i kilkoro dzieci. Z ocalonych z katastrofy cztery osoby wyszły prawie bez szwanku, a reszta odniosła ciężkie obrażenia. Pilot samolotu zginął na miejscu.

Jesteś Kaszubą
Wspieraj „Zrzesz Kaszebskô"

Przegląd prasy

Postawa Kościoła

„Tygodnik Warszawski" Nr. 4 z b. r. zamieszcza pod powyższym tytułem artykuł, który ze względu na jego aktualność zamieszczamy prawie w całości.

„Od zarania naszej państwowości Kościół był rzecznikiem jedności, zwartości i siły naszego państwa. Dążył wytrwale do scalenia państwa w okresie podziału na księstwa, wydatnie popierając Przemysława a następnie Władysława Łokietka. Prowadzi walkę z niemczyzną, wciskającą się na ziemie polskie i do władz kościelnych już od w. XIII. Słynne są pod tym względem zarządzenia arcybiskupa Jakuba Świnki. Pomaga Kościół wydatnie i Władysławowi Jagielle i Kazimierzowi Jagiellończykowi w walce z krzyżactwem i do usunięcia wpływów niemieckich.

W okresie rządów szlachty Kościół staje w obronie warstw upośledzonych, mieszczaństwa i chłopów, oraz praworządności.

Czołowymi działaczami w okresie reform w końcu w. XVIII jest szereg księży, jak np. w dziedzinie opracowania Konstytucji 3 Maja — ks. Hugon Kołłątaj, reform szkolnych i utworzenia Komisji Edukacyjnej — ks. Grzegorz Piramowicz, ks. Stanisław Konarski, zakon OO. Pijarów, reform społecznych — ks. Stanisl. Staszic.

W w. XIX w walce o odzyskanie niepodległości Kościół nie pozostaje w tyle. W powstaniu 1863 r. duchowieństwo polskie bierze wybitny udział, 18 księży z ks. Brzóską i ks. Ściegiennym na czele ponosi śmierć, około 700 kapłanów wraz z biskupami Felińskim, Popielem, Krasińskim na czele idą na długie i dalekie wygnanie. W walce o polskość i polski stan posiadania duchowieństwo w b. zaborze pruskim prowadzi z hakatą ofiarną i ciężką walkę, pieczętowaną nieraz więzieniem, nie wyłączając arcybiskupa Ledóchowskiego.

Praca społeczna i oświatowa Kościoła, w drugiej połowie zeszłego stulecia na szerszą skalę zapoczątkowana, rozwija się pomyślnie w okresie naszego niepodległego bytu, przyczyniając się w dużym stopniu do podniesienia poziomu kulturalnego i gospodarczego naszego ludu. W ośrodkach parafialnych powstają kółka rolnicze, spółdzielnie, domy ludowe, czytelnie, odbywają się zjazdy, kursy, wykłady, mające na celu podniesienie oświaty. W miastach i ośrodkach fabrycznych przy parafiach zakłada się żłóbki, przedszkola, domy dla starców, organizacje robotnicze o typie kulturalnym, jak Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich.

W okresie po zamachu majowym roku 1926 praca Kościoła nieraz trafiała na poważne utrudnienia ze strony ówczesnego reżimu. Kościół nie mógł aprobować rządów półdyktatury, prześladowań za przekonania polityczne, gwałtów w rodzaju Brześcia i Berezy, Kościół występował w obronie krzywdzących i niesłusznie więzionych, w obronie uciskanych mas ludowych. Tego rodzaju stanowisko Kościoła nie podobało się ówczesnym władzom, nieraz byliśmy świadkami wystąpień przeciwko poszczególnym członkom wyższej Hierarchii i duchowieństwa.

Okres sześcioletniej okupacji był okresem najściślejszego zespolenia się duchowieństwa ze społeczeństwem polskim, jakie kiedykolwiek widzieliśmy w dziejach. Na każdym odcinku walki z okupantami nie zabrakło księdza. To też i ofiary wśród duchowieństwa są większe i boleśniejsze niż kiedykolwiek, w jednym obozie Dachau zginęło 789 księży polskich. Śmiercią męczeńską zginął z rąk oprawców hitlerowskich 80-letni Arcybiskup Nowowiejski, zginęli w obozach Biskupi Wetmański, Kozal, Goral. Więzieni byli Arcybiskup Jałbrzykowski, Biskupi Fulman, Jasiński, Tomczak i inni.

Ta postawa Kościoła polskiego wobec najeźdźców była i jest przedmiotem podziwu ze strony innych krajów. O prześladowaniu Kościoła i nieugiętej postawie patriotycznej duchowieństwa polskiego czytaliśmy i w pismach z terenu Związku Radzieckiego.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Katowice. Rozpoczęła się tu 27 stycznia II ogólnopolska konferencja węglowa dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Udział bierze 18 przedstawicieli agencji i pism zagranicznych oraz liczni dziennikarze prasy krajowej.

Warszawa. Do Warszawy przywieziony został gen. von dem Bach, ze strefy amerykańskiej. Będzie on przesłuchany jako świadek w toczącym się procesie Fischera i towarzyszy.

Warszawa (PAP). W związku ze śmiercią syna następcy tronu szwedzkiego, złożył kondolencje na ręce posła Szwecji w Warszawie p. Claes Westring — w imieniu ministra Spraw Zagranicznych, dyrektor protokółu dyplomatycznego, Adam Gubrynowicz.

Szczecin. Akcja uwłaszczeniowa na Pomorzu Zachodnim wyraża się cyfrą 25.225 wniosków przyjętych od osadników. Termin zakończenia tej akcji przewidziany jest na koniec marca r. b.

KRAJE EUROPY

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi z Teheranu, że w wielu miastach policja zamknęła lokale związków zawodowych. Równocześnie przeprowadza się aresztowania wśród działaczy związków.

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi z Sydney, że związek robotników portowych zapowiedział, że członkowie jego nie będą ładować towarów na statki, płynące do Hiszpanii.

Praga (PAP). Czechosłowacki minister informacji Kopecky zaprosił do Czechosłowacji znanego polityka i publicystę amerykańskiego Henry Wallace'a.

Paryż (SAP). Jose Giral, premier republikańskiego rządu hiszpańskiego, złożył dymisję na ręce prezydenta republiki hiszpańskiej, Martineza Bario.

Powodem dymisji Girala jest ustąpienie z jego gabinetu sześciu ministrów wobec różnicy zdań co do programu politycznego przedstawionego przez premiera.

Paryż. Premier Ramadier podał do wiadomości, że zamierza utrzymać wartość franka systemem obniżania cen.

Paryż. Znakomity francuski artysta malarz Pierre Bonard zmarł w swej willi w Cannes w wieku lat 80.

— Nienotowany od 20 lat sztorm śnieżny sparaliżował w ciągu ostatniej doby ruch statków w porcie marsylskim. Wiele okrętów nie zawinęło do portu. Na Riwierze francuskiej gdzie jeszcze przed tygodniem ludzie opalali się, zapanowała śnieżna zima.

Kopenhaga. W pobliżu brzegu Jutlandii duński poławiacz min najechał na minę i [illegible], 2 osoby z załogi [illegible] uratowane.

Londyn. W katastrofie na lotnisku w Croydon, gdzie samolot pasażerski typu Dakota w czasie startu wjechał na inny samolot i zapalił się zginęło 12 osób, 11 osób zdołano uratować.

Powodem katastrofy było zbytnie obciążenie samolotu.

NA INNYCH KONTYNENTACH

Waszyngton. Między misją z amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, a przedstawicielami rządu holenderskiego, został podpisany układ dotyczący wymiany towarowej.

— Przewodniczący komisji kontroli atomowej, Warren Osten, oświadczył wczoraj, że podtrzymuje w całej rozciągłości zalecenia swego poprzednika, Barucha, w sprawie systemu kontroli atomowej i niestosowania prawa „veta" w sprawach związanych z tą kontrolą.

Nowy Jork (SAP). Robert Patterson, minister wojny USA, oświadczył, że do zapewnienia bezpieczeństwa Stanom Zjednoczonym konieczna jest obowiązkowa służba wojskowa.

Patterson żąda utrzymania armii w sile 1.000.000 ludzi i budżetu wysokości 6 miliardów i 700 mil. dolarów rocznie.

Johannesburg (PAP). Około 6 tys. górników europejskich, zatrudnionych w [illegible]kich kopalniach złota w południowej Afryce, rozpoczęło strajk.

SPRAWY GOSPODARCZE

Przypomnienia gospodarskie w lutym

Nie wykonane w miesiącu styczniu młocki należy przyśpieszyć. Worki ponaprawiać. Brakujące nasiona zakupić i przywieźć do gospodarstwa. Przy nadchodzących odwilżach odpowiednio zabezpieczyć odpływ wody. Maszyny i narzędzia rolnicze, potrzebne do prac wiosennych, należy naprawić lub nowe zakupić. Zbierać kamienie, zwłaszcza na polach zasianych koniczyną. Nawozy sztuczne zakupić, o ile już wcześniej nie były zakupione. Jeżeli rola nie jest za mokra zasiewać tomasynę i nawozy potasowe na łąki i pastwiska. — Zboża ozime w miarę potrzeby wzmocnić dawką saletry. Kopce z ziemniakami skontrolować. W wypadku stwierdzenia gnicia ziemniaków, należy je natychmiast przebrać. Przy uprawie wczesnych ziemniaków należy w połowie miesiąca nastawić je na kiełkowanie.

W szkółkach: Zebrać zrazy do szczepienia zimowego i zadołować w piwnicy. W połowie lutego, w dni ciepłe, ciąć „na czopek" dziczki z przyjętymi oczkami zimowymi. Można też rozpocząć szczepienie czereśni i wiśni, jeśli jest ciepło.

W sadzie: Oskrobać pnie, prześwietlić korony drzew. Suche gałęzie obciąć. W końcu lutego rozpocząć cięcie drzew karłowych. Krzaki porzeczek przerzedzić, usuwając pędy suche, uszkodzone i wątłe. — Krzewy agrestu oczyścić i przerzedzić. Maliny — wyciąć pędy dwuletnie, które owocowały w ubiegłym roku, pędy jednoroczne skrócić o 1/3 ich długości i przerzedzić, pozostawiając tylko najsilniejsze po 5—6 w krzewie.

Prace w warzywnik.u.

Zakładanie w dalszym ciągu inspektów. Pikowanie kapusty z pierwszego siewu. Drugi siew wczesnych kapust, dalej selerów, kalafiorów, pomidorów do przyśpieszników; ogórki inspekt. wysadzać w małych doniczkach. W końcu miesiąca ustawiać w płytkich skrzynkach lub nawlekać na druty i rozwieszać w pomieszczeniu widnym i ciepłym wczesne ziemniaki do kiełkowania; należy je codziennie spryskiwać wodą. Opracować plan obsiewów warzywników i zależnie od płodozmianu na kwaterach pod kapustne, cebulowe, rozsiewać azotniak. Zwieźć paliki do pomidorów i tyczki do fasoli.

Ochrona roślin.

W polu: Jeżeli na zasiewach ozimych nagromadziły się miejscami zwały śniegu, przekopać śnieg przynajmniej z wierzchu — aby uchronić oziminy przed wyprzeniem.

W sadzie: Z pni drzew usunąć opaski lepowe i powrósła, jeżeli nie zostały zdjęte wcześniej. Prześwietlić korony drzew. Wyciąć porażone parchem gałązki gruszy. Rany zasmarować smołą sadowniczą, maścią lub pokostem. Rany na pniu i konarach, powstałe na skutek uszkodzeń korówki wełnistej, zasmarować karbolineum sadowniczym lub mieszaniną oleju z naftą w stosunku 1:1. Wszystkie drzewa owocowe (w pierwszej kolei drzewa pestkowe) opryskać roztworem karbolineum sadowniczego lub cieczą kalifornijską. Opryskiwać należy w dnie bezmroźne, bezwietrzne i pogodne — w okresie, gdy pączki kwiatowe są w uśpieniu zimowym; drzewa zraszać obficie. Pnie drzew po opryskaniu wybielić mlekiem wapiennym w celu ochrony przed przymrozkami wiosennymi. Tępić w sadzie nornice (karczowniki) przy pomocy zatrutych przynęt.

W ogrodzie: Do inspektów używać ziemi wolnej od chorób i szkodników. Ziemię przesiać, wybierając pędraki, turkucie itp. oraz na 14 dni przed siewem zdezynfekować „ziarnikiem" — 15 gr na każde 100 kg ziemi. Przed siewem bejcować ziarna warzyw.

Inne prace: Przygotować zapasy trutek do walki z myszami oraz zapasy zapraw dla ziarna siewnego zbóż jarych. Rozpocząć prace organizacyjne - przygotowawcze do zwalczania stonki ziemniaczanej, która została już stwierdzona w roku ubiegłym w Polsce.

Prace przy inwentarzu żywym.

Karmę zmieniać często w swoim składzie, jest ona wówczas chętniej zjadana i przez organizm zwierzęcia należycie wyzyskana.

Spasać najpierw okopowe, łatwo ulegające zepsuciu, będzie to rzepa i brukiew, a zachować kiszonki na okres wykończenia się zapasów pasz soczystych.

Konie chronić od zimna, zwłaszcza tyczy się to klaczy stadnych i młodzieży. — Przeglądnąć kopyta, sprawdzić stan okucia. Koniom ciężkim, mającym obrośnięte pęciny t. zw. szczotki, wyczyszczać z pyłu, zwracać uwagę czy nie tworzy się gruda.

Kryć krowy. Krowom cielącym się zwiększyć dawkę paszy treściwej i soczystej. Dokładnie wydajać przy pustych żłobach.

Cielęta poić ze skopka a nie przypuszczać do wymienia. Poić tylko mlekiem matki, a jeśli to jest niemożliwe, dawać mleko ogrzane, unikając w ten sposób biegunki.

Jagniaki jesienne strzyc pierwszy raz, zwiększając im racje pokarmowe ze względu na odrost wełny. Karma ta powinna się składać z siana 500 gr, z wytłoków buraczanych suszonych 125 gr, okopowych wzgl. wytłoków kiszonych w ilości 500 gr na głowę.

Tryki strzyc przed kryciem. Maciorki pokrywać w połowie lutego do końca. Świnie karmić według ułożonego planu gospodarczego, prosięta wypuszczać w słoneczną pogodę na okólnik. Podnosić pryczę na których świnie leżą i niszczyć gniazda szczurze. Odkażać pomieszczenia, malując je wapnem z dodatkiem kreoliny lub innego środka odkażającego.

Inwentarz wypuszczać codziennie na okólnik lub gnojownik.

W kurnikach zmienić podściółkę, zwracać uwagę na gniazda zapadkowe, czy są w porządku. Kury poznaczyć i nieśność ich kontrolować, zapisując do książki nieśności.

Kontrolować ule. Przy końcu tego miesiąca następuje ocieplenie, które może spowodować wychodzenie pszczół z uli. W wypadku dużych śniegów należy chronić ule przed zasypaniem.

W stawach rybnych zabezpieczyć dopływ świeżej wody, gdyż woda ściekowa ze śniegu często jest szkodliwa dla ryb. Utrzymywać groble w porządku, naprawiać mnichy i in. urządzenia stawowe. Zamawiać narybek w wypadku gdy go gospodarstwo nie posiada.

Ilu posiadamy rybaków morskich?

Na terenie obecnego naszego Wybrzeża było przed wojną 12 tys. rybaków (ziemie polskie 2.768, Ziemie Odzyskane 9.454). Obecnie cyfra czynnych rybaków wynosi 2667 a ilość osad przeznaczonych dla rybołówstwa w chwili obecnej (osady poniemieckie) wynosi 1953, z tego osad już zajętych przez rybaków — 1120, zajętych nie przez rybaków 117, osad zniszczonych całkowicie 163, wolnych osad dla przydziału pozostaje jeszcze 836.

Wypowiadamy się

O szkołę dla naszych dzieci.

Do Redakcji „Zrzesz Kaszebsko" w Wejherowie.

Wioska nasza posiada szkołę. Przez cały czas okupacji szkoła była nieczynna a to z tego powodu, że tu zamieszkują sami Polacy. Mimo, że od dwóch lat jesteśmy od jarzma hitlerowskiego wyzwoleni, szkoła nasza nie została uruchomiona. Dzieci nasze nie mają możności uczyć się języka polskiego.

Prosiliśmy już Inspektorat Szkolny w Kartuzach, aby przeznaczył do naszej szkoły nauczyciela, ale prośba nasza była bezskuteczna.

Może pan redaktor by sprawę tę poruszył, lub wskazał dokąd się udać, abyśmy nareszcie mieli szkołę. Przed wojną było tu dwóch nauczycieli, dziś niema żadnego.

Sychta Jan
Sierakowskahuta, pow. kartuski.

Co na to referat kultury i sztuki?

Hel 23. 1. 1947. Ludowy Zespół Chóralny jest w naszej miejscowości jedyną żywotną organizacją. Zespół liczy przeszło 30 członków. Pracę swą rozpoczął zespół w maju 1946 r. Wyniki pracy były coraz to lepsze, aż tu jednego dnia zabrano nam pianino, które służyło nam do ćwiczeń. Mimo wylegitymowania się wszelkiemi poświadczeniami, jak również poświadczeniem zgłoszenia owego pianina, pozbawił nas Urząd Likwidacyjny owego instrumentu. Po natychmiastowym powiadomieniu Referatu Kultury i Sztuki w Wejherowie, nie otrzymałam żadnej odpowiedzi. Zwróciłam się więc osobiście do ref. Kultury i Sztuki w Wejherowie, gdzie mi oświadczono, że po odbyciu najbliższego zebrania będzie uchwalone i zostanie nam instrument przydzielony. Niestety oczekiwania nasze są daremne. Pracę naszą kulturalną musieliśmy zawiesić na kołku, a pianino stoi obecnie w mieszkaniu nieczynne. Było tu na Helu więcej pianin, które do dziś w tych domach stoją — nam jednak pianino odebrano i uniemożliwiono pracę.

Jesteśmy zmuszeni zwrócić się wprost do Ministerstwa Kultury i Sztuki z zapytaniem czy takiej organizacji jak nasza nie przysługuje żaden instrument? Coś tu jest nie w porządku z tymi instrumentami.

Pichlaczowa Stefania.

Listy do Działu „Wypowiadamy się" należy kierować pod adresem Redakcja „Zrzesz Kaszebsko" Wejherowo, Rynek 7.

Odpowiedzi Redakcji

Wszystkim naszym korespondentom do działu „Wypowiadamy się" podajemy do wiadomości, że w dziale tym umieszczamy tylko te listy, które są podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem z podaniem adresu. Anonimy — wędrują do kosza. Każdemu przysługuje prawo do żądania, by jego nazwisko nie zostało w gazecie umieszczone, ale redakcja musi to nazwisko znać.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (164)

Żëcé i Przigodë Remusa

Zwierzadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Prędzij wonji vëmerlë, njiże te ze Szczecena, ale mocnji zbudovele — fudamańte svojigo norodu. Zdrzë na tego v łiszczący zbroji: to Svjętopolk Vjelgji. Szesc set lôt wubjegło do vjecznoscë, jak go pochovele v Wolivje, a va tam jesz żijeta przez jego mjecz i procę. Vjelgjigo rozumu beł jego sin Mestvjin. Z njim, co provda, vëmarł rod, ale won zrobjił to, czimu Smętk przeszkodzeł wu ksążąt szczecińskjich: złączeł sę na vjekji z Polską. Vjidzisz, kjejbe ta Polskô jesz beła svobodnim krajem, — gvesno bem sę nje nazevoł wostatnim Kaszubą. Bo wona be jinaczi nji mogła, jak retovac nas, svojich nobliższich braci. Tede be i naszi zdrze mjałi rode wożelë. Ale to prożno nodzejac... Tak tede, co va tu vjidzita, bracô, to reszta całi naszi chvałë po tesącu lôt dzejóv. Jinszi norodë też zbjerają takji pamjątkji po chvalnich przodkach i jich dzejach a na njich wuczą svoje dzece mądroscë i dzirżkoscë wojców. Ale tich pamjątk na scanach jim navetk nje not, bo je noszą v duszë, a jich żijące pokolenje je jak fala ti jistni rzekji, chterna jednim prądem plinje z minjonich dovno czasov a v njevjadomo przechodni dąży czas. Ale wu nas fala v rzece vëschła, a te tu pamjątkji są jak kaminje v żłobje vëschłi rzekji, na chternich dovni mocni prąde vëpjisałë svoje znakji.

Krom ksążąt naszich vjidzita tu skarnje wuczałich, vojevodóv i ricerzi. Ten, na ten przikłod to Kancov, pjisorz dzejóv naszich. Ten, to pastor Krofej v Betovje, chturen vëdoł pjesnje koscelne po kaszubsku. A ten chternimu bjołô broda do pasa splivô, a rękę trzimający na Pjismje Svjętim, to Mostnjik, chturen zakłodoł słovjińskji koscoł v Smołdzinje, kol stope gorë Revekoła.

Va dvaji pochodzita z ti częscë Kaszub, chdze Kaszubji jesz żiją. Ale chdziż va vjidzała wu vas pomjikji postavjim vaszim vjelgjim vodzom a przë jakjim wognjisku spominają wo ich dzejach? Bo i na vaju smjerc norodóv kosę klepje...

Serce mje krvavjiło na te słova, a ten som czas przeboczeł mje sę sta ri koscelni v Wolivje v ti chvjilë, jak jô dovoł na wofjarę za dusze Subisłavóv, Samborov, Svjętopolkóv i Mestvjinóv.

Ale pon naju tero zaprovadzeł do trzeci dvornjicë novjększi a barzo dłudżi. V nji le z jednigo kuńca dva — ale za to barzo vjelgji — wokna vpuszczałë vjid tak, że rum bliżi wokjen beł v pełnim vjidze, ale dzeł z drugjigo kuńca le połvjidni. Jednę z ji dłudżich scan pokrivałe wustavjonji regami na policach ksążkji. Na procemni scanje vjisoł dłudżi rząd portretóv pesznich bjałk v starodovnich suknjach i ricerzi v pancerzach i bogatich strojach. V ti vjidni częscë stojoł krotko wokjen człovjek v dużim kapeluszu przed rozcignjętim v dvuch łożach płotnje i — jak mje sę zdało — małovoł.

Sorbskji pon pokozoł na rząd portretóv, chterne v czężkjich krosach z połvjidu ku nama zdrzałë, jak z komuda minjonich set lôt, i rzekł:

— Vjidzisz tam pokunc tego rzędu starich wobrazóv kavałk scanë prożni. Tam vjisałë będą portrete — mój i mojigo dzecka, bo wona mje przeżije. Ale ti, co dłudżim rzędem — ricerze i dame — ze scanë na naju zdrzą, to są moji przodkovje. Jô z njich będę wostatni.

Jak ma podeszła do nigo malarza tak won zakrel svój wobroz vjelgą płachtą, zjął kapelusz i przëvjitoł sę z panem. Pokąd wonji rozmovjelë, małorz vezdrzoł wostro na mje. A ve mje jakbe pjorun trzasł, bo wu-rodą jak zevo won przeboczoł mje Czernjika. A bodej njim jednak nje beł, bo nje znoł mje i z panem le godoł po njemjecku. Ale pon sę wobrocił po chvjile do naju, kozoł nodm przestąpjic do wokna i patrzec. A tam jakbe sę duzi svjat przëmorskji przed nami wotmikoł: Za parkiem, chturen wod pałacu vkoł cignął sę dłudżimi rzędami drzev, jak vojskjem, szłë pjoskji, a za njimi vjelgji jezoro. Za jezorem drugji, za jezorami, morze. A tam, chdze njebo spar ło sę na vodach, duże czervjoné kuła słuńca do połově ju beła zaszło za vodë. Mjedze vjelgjimi jezorami i morzem modri pas dzelei łąd i morzë.

Z tego wobrazu zdrzała i przemavjała do duszë njezmjerzono moc Boskô i spanjałosc dzeła Jego rąk. Stojelesmë dłudżą chvjilę cecho jak v koscele, a jak wognjisto kuła zaszła na podnebju, cëżô komuda vjeczorovo zaczęła zalevac svjat. Pon sę wobrocel do naju i povjedzoł:

Na Ziemi Kaszubskiej

Dwa parki narodowe powstaną na Wybrzeżu.

Na Wybrzeżu projektuje się utworzenie dwóch nowych parków narodowych.

Pierwszy z nich ma powstać na terenach ograniczonych na wschodzie miasteczkiem i portem rybackim Łeba, na zachodzie miejscowości Ruf. Na terenach tych znajdują się dwa jeziora Gargno i Łeba. Obszar projektowanego parku obejmuje interesujące i charakterystyczne utwory polodowcowe. Najbardziej interesująca jest mierzeja Łebska długości około 18 km i szerokości od 1 do 2 km. Mierzeja pokryta jest wędrującymi wydmami piaszczystymi dochodzącymi do wysokości 38 mtr. i posiada prawie nietkniętą roślinność wydmową.

Drugi park założony ma być na wyspie Wolyń, na której leżało legendarne miasto Wineta. Wyspa ta pokryta jest pięknymi lasami. Park narodowy obejmie środkową lesistą część wyspy. Obszar obejmuje 3000 ha.

Otrzymamy dwa holowniki.

Około 20 lutego Polska otrzyma tytułem reparacji wojennych dwa holowniki z byłej floty wojennej. Holowniki te pozwolą na wykonanie wielkiego planu przeładunków węgla eksportowego w naszych portach. Szeroko zakreślony plan przeładunku, mógłby być wykonany przy dotychczasow. stanie jakościowym i ilościowym urządzeń przeładunkowych tylko wtedy, gdyby statek natychmiast po załadowaniu zostawał odsunięty spod taśmowca, a na jego miejsce został wprowadzony nowy.

Wejherowo. Powiatowy Związek Cechów podaje do wiadomości, że organizuje przedegzaminowy kurs dla kandydatów na mistrzów piekarskich. Kurs ten odbywać się będzie dwa razy w tygodniu, a wykłady będą z dziedziny księgowości i rachunkowości kupieckiej, kalkulacji cen materiałów i robocizny, materiałoznawstwa i umiejętności stosowania maszyn w zawodzie piekarskim, korespondencji handlowej prawa podatkowego, społecznego i przemysłowego. Bezpośrednio po ukończeniu kursu odbędzie się w Wejherowie egzamin mistrzowski dla piekarzy. Sekretariat Powiatowego Związku Cechów przyjmuje podania o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego dla piekarzy.

— **Powiatowy Związek Cechów** w Wejherowie zawiadamia, że Izba Rzemieślnicza w Gdańsku okólnikiem Nr. 61 z dnia 18. I. 47 r. zarządziła przymusową rejestrację wszystkich warsztatów rzemieślniczych na terenie powiatu morskiego, w terminie do dnia 10 lutego 1947 r. Rejestrację przeprowadza na podstawie tego zarządzenia Sekretariat Powiat. Związku Cechów na specjalnych formularzach nadesłanych przez Izbę Rzemieślniczą. Każdy rejestrujący się rzemieślnik otrzymuje dowód rejestracyjny. Warunkiem wydania dowodu rejestracyjnego jest wypełnienie ankiety oraz kwestionariusza. Przy rejestracji należy przedłożyć Kartę Rzemieślniczą. Koszta rejestracji wynoszą 200 zł od każdego warsztatu.

Zwracamy uwagę, że rejestracja ta jest przymusowa dla każdego warsztatu i musi być przeprowadzona w nieprzekraczalnym terminie do 10 lutego 1947 r.

— **Podwieczorek przy mikrofonie.** Ubiegłej niedzieli urządzona została w „Domu Kultury i Sztuki" ciekawa i oryginalna — jak na Wejherowo — impreza. Był to bowiem prawdziwy podwieczorek przy prawdziwym mikrofonie. Jak wykazała frekwencja i zainteresowanie społeczeństwa, impreza ta okazała się celową. Osiągnięto efekt kasowy, wyrażający się cyfrą 8.400 zł, przeznaczonych w całości na potrzeby Powiatowej Biblioteki Publicznej. Tym razem jednak — w przeciwstawieniu do imprez literacko - artystycznych z ubiegłego miesiąca — poziom artystyczny obniżył się. Strona artystyczno - muzyczna imprezy była nawet wręcz słaba; uwzględnić jednak należy, że nie wykonywali jej artyści czy muzycy zawodowi, lecz amatorzy. Raziły również pewne bardzo niewybredne przyśpiewki p. Miriama, a przygotowane przez niego niespodzianki w formie spisu prezentów „Unry" dla gości, nie w każdym wypadku były trafne i nie zawsze nacechowane trzeźwą satyrą. — Gdzież tu cenzura artystyczna? Gdzie dbałość o prestiż? Sądzimy, że nie dość sumiennie pracowano nad przygotowaniem programu. Mimo wyliczonych tutaj usterek całość robiła jednak miłe wrażenie. Pięknie wykonane zostały numery taneczne pań z zespołu tanecznego Izy Molskiej a konferensjerkę (Miriam) cechowała duża doza świeżego humoru.

Dobrze się stało, że program imprezy transmitowany był w obrębie miejscowego radiowęzła; szkoda tylko, że posiadaczom głośników nie zapewniono dobrej słyszalności.

Zawiadomienie.

W dniu 9 lutego 1947 r. o godz. 13-tej w gmachu W.F. i P.W. przy ul. Strzeleckiej Nr. 13 odbędzie się walne zebranie Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków jak i żołnierzy zdemobilizowanych i podopiecznych obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Zarząd.

— **Co otrzymamy na karty żywnościowe?** Starostwo morskie ref. Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości ogólnej i do wykonania przez Zarządy Gminne powiatu morskiego.

Chleb lub mąka żytnia.

Kat. I kupony nr. 1—7, 18—23, 42—45 a 0,5 kg (8,5 kg) chleba lub 6,3 kg mąki chlebowej żytniej 90% — a 1 kg 0,97 zł. Kat. II kupon nr. 1—7, 42—47 a 0,5 kg (6,5 kg) chleba lub 4,8 kg mąki. — Kat. III kupon nr. 1—7, 42—44 a 0,5 kg (5 kg) chleba lub 3,7 kg mąki. — Kat. I R kupon nr. 1—7, 42—46 a 0,5 kg (6 kg) chleba lub 4,44 kg mąki. — Kat. II R kupon nr. 1—7 i 42 a 0,5 kg (4 kg) chleba lub 3 kg mąki. — Dod. „C" kupon nr. 1—8 a 0,5 kg (4kg) chleba lub 3 kg mąki. — Kat. „NZ" kupon nr. 1—13 a 0,5 kg (6,5 kg) chleba lub 4.8 kg mąki.

Mąka pszenna 80%.

Kat. I kupon nr. 9 i 10 — 2 kg mąki pszennej 80% a 1 kg 1,25 zł. — Kat. II kupon nr. 9 i 10 — 1,5 kg mąki. — Kat. III kupon nr. 9 i 10 — 1 kg mąki. — Kat. I R kupon nr. 9 i 10 — 1 kg mąki. — Dod „D" kupon nr. 9 i 10 — 2 kg mąki dla dzieci wszystkich kat. t. j. od lat 0—3, 4—7 i

Konserwy.

Kat. I kupon nr. 34 i 35 — 1 puszka konserw wołowych a 340 gr a 1 puszka 3,60 zł i 40 gr transport.

Masło i jaja.

Dod. „M" kupon nr. 19 — 250 gr masła duńskiego. — Dod. „C" kupon nr. 10 250 gr masła. — Dod. „NZ" kupon nr. 18 250 gr masła. — Dod. „D" kupon nr. 13 na karty z grudnia 46 r. — 2 szt. jajek wapnowanych (dla punkt. rozdzielczych do daje się na manco 2% jajek bezpłatnie).

Śledzie.

Kat. I kupon nr. 28 i 29 — 1 kg 250 gr śledzi solonych za jeden kg 1,50 zł, koszty transportu 13 zł za śledzie. — Kat. II kupon nr. 28, 29, 34, 35 — 1 kg śledzi. — Dod. „NZ" kupon nr. 15 — 1 kg śledzi. — Dod. „C" kupon nr. 11 — 500 gr śledzi.

Olej i pasztet.

Kat. I kupon nr. 30, 31, 32, 33 — 1 kg oleju kokosowego 1 kg 41 zł. — Dod. „D" kupon nr. 19 — 4 puszki konserw pasztetu ikrowo - wątrobiannego a puszka 110 gr po 1 kg 13 zł (dla wszystkich kat. kart t. j. od 0—3, 4—7, 8—12.

Szpitale: 211 osób dorosłych i 36 dzieci — na osobę 6,3 kg mąki chlebowej, 2,3 kg mąki pszennej 80% dla dorosłych, 2 kg mąki pszennej 80% dla dzieci, 250 gr masła duńskiego dla dzieci, 2 sztuki jjek wapnowanych dla dzieci na miesiąc grudzień 46 r., 2 kg śledzi solonych dla dorosłych, 2500 gr pasztetu ikrowo - wątrobianego dla dzieci, 2,3 kg kaszy jęczmiennej.

Bursy: na osobę a 4,44 kg mąki chlebowej żytniej 90%, 1,3 kg mąki pszennej 80 proc., 250 gr masła duńskiego, 2 sztuki jajek wapnowanych na miesiąc grudzień 46 r., 1.150 gr śledzi solonych, z tym że dla dzieci do lat 12 należy się 1.650 gr śledzi solonych, 1,8 kg kaszy jęczmiennej.

Domy Starców: na osobę a 3,7 kg mąki chlebowej żytniej 90%, 1,3 kg mąki pszennej 80 proc., 250 gr masła duńskiego tak e na miesiąc luty, 1,3 kg kaszy jęczmiennej.

Kuchnie ludowe: na osobę 300 gr mąki pszennej 80%, 80 gr śledzi solonych dla Kuchni Ludowej Opieki Społecznej w Rumii a 150 gr smalcu na miesiąc grudzień, 160 gr kaszy jęczmiennej

Za Starostę Morskiego
Kierownik Ref. Apr. i Handlu

ZE SPORTU

Łódź—Wybrzeże w boksie 9:7. Jak przewidywaliśmy Miller z Wejherowa zlekł się reprezentanta Polski Kamińskiego i przegrał na punkty — ale pozostawił dobre wrażenie. Bork wygrał swą walkę przez k. o. już w I rundzie. Oprócz Borka wygrał Zieliński i Chychla a Rajski zremisował.

W siatkówce męskiej tytuł mistrza Polski na rok 1947 zdobył AZS Warszawa przed AZS-em Łódź i YMCA Gdańsk.

Na turnieju hokejowym o mistrzostwo Polski w Łodzi pierwsze miejsce zajęła krakowska Wisła zdobywając pkt. 4 stos. bram. 13:5, drugie Cracovia 4 pkt., stos. bram. 12:5, trzecie ŁKS, czwarte Lechia (Poznań). O mistrzostwie zadecyduje dodatkowy mecz między Wisłą i Cracovią dnia 2 lutego w Krakowie.

Akademicka ekipa narciarska na akademickich mistrzostwach świata w Dawos odniosła wielki sukces, zajmując drugie miejsce w kombinacji norweskiej przez Dziedzica i pierwsze w punktacji ogólnej mistrzostw. Pierwsze miejsce uzyskali również w biegu rozstawnym 4×8 km.

Mistrzostwo łyżwiarskie Polski w jeździe szybkiej na lodzie zdobył inż. Janusz Kalbarczyk.

W Olsztynie odbyły się na hali zimowe mistrzostwa Polski drużyn robotniczych w lekkiej atletyce. W konkurencjach męskich pierwsze miejsce zajęła drużyna Skry - Warszawa, w kobiecych — Legia-Kraków.

W drużynowych bokserskich mistrzostwach Polski prowadzi w pierwszej grupie Grochów - Warszawa przed Zjednoczonymi Bydgoszcz, w drugiej ŁKS.-Łódź przed Batorym - Śląsk. Drużyna Wybrzeża MKS. z Gdyni znajduje się na trzecim miejscu.



GUCZOV MACK GODO:

Vjitejtaż ledzel Chcem[e] le zażec!

—Dovjedzeł jem sę, że v Lęborgu mjoł bec vjelgji wutrop. Tam bo zbankrutovałe trz[e] rogji tobaczni i dvje tobakjere, bez co pjęc belnech rosov je na pół darmo do nabecô.

Na ten wutrop jem so jachoł koleją bez Srokojce, Kętrzeno i Rozłazeno prosto do Lęborga. V Kętrzenje vloz do nas jeden szlachcec ze svojim 5-latnim sinkem. Knop v[e]zerol bez wokno, a tatk go wostrzegoł:

— Nje v[e]zerej, sinku, bo ce vjater czopkę veznje! Knop pocesnął czopkę głębjij na głove i dalij zdrzoł bez wokno. Tej tatk vzął mu zervoł czopkę z głove, schovoł za plece i rzek, że to vjater zrobjił. Knop sę zaczął kiibjic, ale tatk rzek:

— Jô gvjizdnę, a czopka bądze na tvoji głovje. — Gvjizdnął i czopkę mu vsadzeł na głovkę. Knopu sę to baru vjidzało. Zervoł so czopkę i ją cesnął bez wokno buten i rzek

– Tejle, tatku, gvjiznjice jesz [illegible]

* * *

Pjisze do mje lest dreżk Koponka z Barabonóv: „Te vjelgji mroze cigną z dalekjigo vzerjiku. Vjem, Macku, że wone cigną dalek v zopod. Mroz je zdrov, zdrovszi jak deszcze. Le z jidnigo mje je dzivno, że vjicij ledzi wumjerô v z[e]mje, jak v lece. Ceż t[e] na to?"

Jô na to decht njick. Bo „cnota nad cnotami trzemac jęzek za zębami". Ale to c[e] rzekę, Koponka: Ledom mroz i wogjin, bo te elementa vszetkji bakterje grędzą. Lepjij bec zdrov i bjedni, jak chori i bogati. — Lepjij je jednigo v[e]pjic v mjesce i żec lat dvjesce — jak ten, co kavę „Smakosza" pjije i le decht sto lat żeje.

* * *

Pjisze do mje Knąploszka (ji chłop nazevô sę Knąpka) z Kobelisza, co mô zrobjic z kurami v tech mrozach. Wone sę nje njosą, bo nji mogą sę v zemnim chlevje rozgrzoc.

Jô ji radzę: Wurznjij i wupjecz te kure, a wone napevno sę rozgrzeją. — Chcem[e] le so zażec!



Unieważniam zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne oraz inne dokumenty Puzdrowski Franciszek, Gościcino, pow. morski. (49)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Labuda Ligja, Psale, pow. morski. (50)

Unieważnia się zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Hewelt Eleonora, Mrzezino, powiat morski. (57)

Poszukuję od 15 lutego dwuch uczni Leon Necel, mistrz garncarsko-ceramiczny, Chmielno, pow. Kartuzy. (59)

KASZUBI Piszcie - korespondujcie z „Zrzeszą Kaszubską"

Ceny ogłoszeń: drobne za wyraz 8,— zł, poszukiwanie pracy za wyraz 4,— zł. Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi za 1 milimetr wysokości, przy szerokości 1 szpalty po zł 10,—. Reklamowe po zł 12,— Tłustym drukiem 100proc. drożej.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-03592